

**Wyrok z dnia 23 września 1999 r.**

**II UKN 121/99**

**Prawomocny wyrok oddalający powództwo o rentę uzupełniającą korzystną z powagi rzeczy osądzonej co do roszczeń przypadających za okresy nie objęte rozstrzygnięciem, jeżeli sąd orzekł o braku podstaw cywilnoprawnej odpowiedzialności pracodawcy.**

Przewodniczący: SSN Barbara Wagner (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 23 września 1999 r. sprawy z powództwa Józefa K. przeciwko Zakładom Górniczo-Hutniczym „B.” w B. o zapłatę renty uzupełniającej, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 24 września 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i poprzedzający go wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Olkuszu z 26 marca 1998 r. [...] i sprawę przekazał do rozpoznania ponownego temu Sądowi, pozostawiając mu również orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 24 września 1998 r. [...] oddalił apelację Zakładów Górniczo-Hutniczych „B.” w B. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Olkuszu z dnia 26 marca 1998 r. [...], zasądzającego na rzecz Józefa K. rentę uzupełniającą za okres od marca 1994 r.

Powód był pracownikiem strony pozwanej od 10 maja 1987 r. do 27 grudnia 1989 r., ostatnio na stanowisku kierowcy transportu. W dniu 30 czerwca 1989 r. wraz z Janem F. udał się do K. - miejscowości w województwie s. oddalonej od B. o 560 km, w celu dowiezienia tam na wczasy pracowników Zakładów Górniczo-Hutniczych. W drodze powrotnej, w dniu 1 lipca, w okolicy L.K. „wyskoczyło” na jezdnię dziecko.

Na skutek zdenerwowania wywołanego tym incydem Józef K. poczuł się źle, został odwieziony przez Jana F. do szpitala w Ł., gdzie rozpoznano u niego zawał mięśnia sercowego. Strona pozwana uznała to zdarzenie za wypadek przy pracy. Powód został zaliczony do II grupy inwalidzkiej i z tego tytułu pobiera rentę.

W dniu 12 maja 1992 r. Józef K. wniósł o rentę uzupełniającą od 1 stycznia 1990 r. Jego powództwo zostało oddalone wyrokiem Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Olkuszu z dnia 23 czerwca 1992 r. [...]. Strona pozwana mimo to wypłacała powodowi rentę uzupełniającą.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Olkuszu wyrokiem z dnia 14 czerwca 1995 r. [...] oddalił powództwo Józefa K. o rentę uzupełniającą za okres od 1 marca 1994 r., wobec braku podstaw odpowiedzialności pozwanych Zakładów. Odnosząc się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu powagi rzeczy osądzonej prawomocnym wyrokiem [...], Sąd stwierdził, że „ w sprawie nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej, gdyż wyrok w tamtej sprawie zapadł 23 czerwca 1992 r., a w niniejszej sprawie powód dochodzi renty uzupełniającej za późniejszy okres”.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 12 września 1995 r. [...] uchylił ten wyrok i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W wytycznych zalecił uzupełnienie postępowania dowodowego w celu ustalenia czy strona pozwana naruszyła przepisy dotyczące czasu pracy, co podnosił w rewizji powód, oraz jaka była przyczyna zawału serca, którego skarżący doznał w dniu 1 lipca 1989 r.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Olkuszu, po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 26 marca 1998 r. [...] zasądził na rzecz Józefa K. od Zakładów Górniczo-Hutniczych „B.” rentę uzupełniającą od marca 1994 r. Podstawę faktyczną rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, że przyczynę zawału serca u powoda stanowiły schorzenia samoistnie, jednak nagle wtargnięcie dziecka na jezdnię było czynnikiem zewnętrznym przyspieszającym wystąpienie zawału. W dniach 30 czerwca i 1 lipca powód „ znacznie przekroczył na polecenie pracodawcy dopuszczalną ilość godzin pracy”. Zdaniem Sądu, to przemęczenie i pośpiech stanowiły główną przyczynę zawału. Podstawę prawną odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku przy pracy stanowi art. 415 KC. Pozwany ponosi odpowiedzialność za całość szkody. Ustalenia faktyczne nie dają podstaw do zastosowania art. 362 KC.

W ocenie Sądu drugiej instancji, ustalenia są prawidłowe i zostały dokonane po wszechstronnym wyjaśnieniu okoliczności sprawy. Co do zarzutu powagi rzeczy

osądzonej jest on w kontekście art. 386 § 6 KPC nieuzasadniony. Skoro Sąd Wojewódzki w wytycznych zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 września 1995 r. przyjął, że wyrokiem [...] nie orzeczono o roszczeniach dotyczących okresu od 1 marca 1994 r., to wytycznymi tymi związany jest nie tylko sąd pierwszej instancji, ale także ponownie rozpoznający sprawę sąd drugiej instancji.

Strona pozwana zaskarżyła ten wyrok kasacją. Wskazując jako jej podstawy naruszenie prawa procesowego „poprzez nieuwzględnienie zarzutu *res indicata* powodującego nieważność postępowania poprzez błędną interpretację art. 386 § 6 Kpc i nieuwzględnienie art. 202 w związku z art. 386 § 2 Kpc” oraz prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. art. 435, 444 § 2, 361 i 362 KC, wniosła o uchylenie obu wyroków i odrzucenie pozwu lub o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie apelacji albo o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrok z dnia 23 czerwca 1992 r. nie zawierał uzasadnienia, ale z przebiegu postępowania wynika, że było ono ograniczone do ustalenia podstawy prawnej odpowiedzialności. Sąd nie prowadził bowiem postępowania dowodowego co do innych okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy o rentę uzupełniającą, np. rozmiarów szkody. Dotyczył zatem zasady odpowiedzialności. Odmowa przyznania temu wyrokowi powagi rzeczy osądzonej powodowałaby możliwość ponownego dochodzenia przez Józefa K. renty uzupełniającej w każdym czasie za każdy „nowy” okres.

Co do związania Sądu wytycznymi zawartymi w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 września 1995 r. skarżący wskazał na błędne zastosowanie art. 386 § 6 KPC, zamiast obowiązującego w 1995 r. w tym zakresie art. 389 KPC. Wywodził, że wyrok Sądu Wojewódzkiego z dnia 12 września 1995 r. nie zawiera „negatywnego ustosunkowania się Sądu do zarzutu *res indicata*”. Brak wyraźnego negatywnego ustosunkowania się do tej kwestii nie może być traktowany jako pozytywna wytyczna, że w sprawie nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej. Poza tym, powaga rzeczy osądzonej jako negatywna przesłanka procesowa powinna być uwzględniana z urzędu w każdym stadium postępowania.

Zdaniem strony skarżącej, wypadek przy pracy powstał z wyłącznej choć nieumyślnej winy powoda. Powód udał się na trzy dni przed wyjazdem do lekarza, ponieważ czuł się bardzo źle. Lekarz nie zdiagnozował objawów chorobowych jako stanu przedzawałowego i nie udzielił zwolnienia od pracy. Pracodawca nie wiedział o tych okolicznościach. Powód powinien był w tym stanie rzeczy odmówić wyjazdu.

Tym bardziej, że nie otrzymał polecenia udania się w podróż, lecz uczynił to z własnej inicjatywy.

Obecność powoda w pracy w dniu 30 czerwca 1989 r. nie była konieczna. Przygotowanie samochodu do podróży należało do obowiązków kierowcy – Jana F. Nie było więc obiektywnej potrzeby świadczenia pracy przez Józefa K. w tym dniu. Przygotowanie autobusu do podróży nie wymagało 16 godzin (2x8).

Zdaniem skarżącego, ustalony stan faktyczny wskazuje jednoznacznie na dwie przyczyny wypadku – wewnętrzną i zewnętrzną. Powód niewątpliwie przyczynił się do powstania zawału serca. Takim zawinionym przez niego czynnikiem było palenie papierosów.

W odpowiedzi na kasację powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja co do podstaw i zakresu odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku przy pracy jest wyłącznie polemiką z ustaleniami Sądu wynikającą z odmiennej oceny dowodów. Skarżący kwestionuje ustalenia stanowiące faktyczną podstawę rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku, nie wskazując jakim przepisom uchybił Sąd i w jaki sposób. Ustalenia te Sąd Najwyższy musi zatem traktować jako niewadliwe. Jest też nimi związany.

W ustalonym stanie faktycznym zastosowanie art. 444 § 2, art. 361 i 362 KC było prawidłowe. Skoro Józef K. poniósł szkodę na osobie z winy pracodawcy, bez przyczynienia się do jej powstania lub zwiększenia, to sprawca zobowiązany jest do jej naprawienia w pełnej wysokości. Art. 435 KC nie był w sprawie stosowany, albowiem Sąd przyjął odpowiedzialność strony pozwanej na zasadzie winy, wskazując jako prawną jej podstawę art. 415 KC. Bezprzedmiotowy jest zatem zarzut kasacyjny dotyczący naruszenia powołanego przepisu. Usprawiedliwiony jest natomiast zarzut dotyczący błędnej wykładni art. 386 § 6 KPC. We wszystkich fazach postępowania w sprawie o rentę uzupełniającą za okres od marca 1994 r. strona pozwana podnosiła zarzut prawomocnego osądzenia sprawy wyrokiem z dnia 23 czerwca 1992 r. [...]. Zarzut ten nie został prawidłowo wyjaśniony. Zgodnie z art. 199 pkt 2 KPC sąd zobowiązany jest odrzucić pozew, jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona. Ta sama okoliczność stanowi przyczynę nieważności postępowania (art. 379 pkt 3 KPC), którą sąd uwzględni z

urzędu w każdym stadium postępowania (art. 202 zdanie drugie, 378 § 2, 393<sup>11</sup> KPC).

Wyrok korzysta z powagi rzeczy osądzonej w granicach wyznaczonych w art. 366 KPC. Warunkiem zakwalifikowania sprawy jako prawomocnie osądzonej jest tożsamość stron oraz identyczność przedmiotów rozstrzygnięcia w związku z podstawami obu powództw (por. wyrok SN z dnia 17 marca 1950 r., WaC 339/49, OSN 1951 poz. 65). Tożsamość przedmiotów i podstaw rozstrzygnięć powstaje nie tylko wówczas, gdy oba powództwa są zupełnie identyczne, ale także wtedy, gdy oparte są na tej samej podstawie faktycznej i zmierzają do tego samego celu. Tożsamość roszczenia w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 KPC zachodzi tylko wówczas, gdy identyczne są nie tylko przedmiot, ale i podstawa sporu (por. postanowienie SN z dnia 9 czerwca 1971 r., II CZ 59/71, OSNCP 1971 z. 12, poz. 226).

Rację miały Sądy twierdząc, że nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej w przypadku, gdy poprzednim wyrokiem zostało oddalone powództwo za inny okres, niż za który jest ono dochodzone w obecnej sprawie (por. wyrok SN z dnia 9 marca 1938 r., C.I. 1679/37, PPC 1938 nr 16-18, s. 559). „ Nie jest objęte powagą rzeczy osądzonej negatywne rozstrzygnięcie w części roszczenia ( o rentę uzupełniającą) w przypadku, gdy ponownym powództwem, bazującym jednak na odmiennej niż w pierwszym procesie okoliczności faktycznej – powód dochodził świadczeń dalszych (renty dodatkowej) za okres poprzedzający datę zamknięcia rozprawy w pierwszej sprawie (por. uchwała SN z dnia 18 grudnia 1967 r., III PZP 38/67, OSPiKA 1968 z. 6, poz. 116). Jednakże w procesie o dalszą część świadczenia z tego samego stosunku prawnego sąd nie może w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego (por. uchwała SN z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 29/94, Biuletyn SN 1994 nr 3, s. 17).

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził renty uzupełniającej za różne okresy. Ta tylko konstatacja nie wystarcza jednak do stwierdzenia, że zarzut rei iudicate nie jest usprawiedliwiony. Dla zasadności takiego wniosku konieczne było wyjaśnienie tożsamości lub odmienności podstaw sporów - zakończonych wyrokiem z dnia 23 czerwca 1992 r. oraz obecnego.

Sąd drugiej instancji nie rozważył dostatecznie i nie ustalił w jakim zakresie wyrok Sądu Rejonowego w Olkuszu z dnia 23 czerwca 1992 r. korzysta z powagi rzeczy osądzonej. Istotne dla jednoznacznego ustalenia w tym przedmiocie jest porównanie przyczyn oddalenia powództwa. Brak uzasadnienia tego orzeczenia wyma-

gał szczegółowej analizy akt sprawy [...] w celu ustalenia w jakim zakresie i z jakich przyczyn Sąd oddalił powództwo – czy tylko ze względu na brak przesłanek odpowiedzialności, czy ze względu na brak podstaw prawnych odpowiedzialności strony pozwanej, czy z obu tych przyczyn. Tylko w pierwszym przypadku trafny byłby pogląd o możliwości dochodzenia renty za okresy przypadające po terminie wynikającym z § 5 ugody zawartej między stronami w dniu 24 czerwca 1994 r. Ustalenie, że prawomocnie został przesądzony brak podstaw odpowiedzialności cywilnej strony pozwanej za skutki wypadku przy pracy stanowiłoby ustawową przeszkodę w skutecznym dochodzeniu roszczeń poczynając od 1 marca 1994 r.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393<sup>13</sup> KPC, orzekł jak w sentencji.

=====